

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 12.01 Dzień powszedni

- 7⁰⁰ 1) ad intentionem dantis
2) ad intentionem dantis

Wtorek 13.01 Dzień powszedni

- 7⁰⁰ 1) + Wojciecha Folusza (r. śm.), Andrzeja Folusza z int. Gruszczyńskiej
2) ad intentionem dantis

Środa 14.01 Dzień powszedni

- 7⁰⁰ 1) ad intentionem dantis
2) ad intentionem dantis

Czwartek 15.01 Dzień powszedni

- 7⁰⁰ 1) + Ryszarda Kruka (1 r. śm.) z int. Pańtaków i Krzyszkowskich
2) ad intentionem dantis

Piątek 16.01 Dzień powszedni

- 7⁰⁰ 1) + Mariana Krajewskiego (r. śm.) z int. rodziny
2) ad intentionem dantis

Sobota 17.01 św. Antoniego, opata

- 7⁰⁰ + Edwarda Brzozę, Mariannę, Wincentego, Bolesława, Józefa, Stanisława Ślusarczyków z int. rodziny

- 7³⁰ + Anielę (r. śm.), Franciszka Stachurów z int. syna z rodziną

NIEDZIELA 18.01 II Niedziela Zwykła

- 8⁰⁰ + Karola Tetelewskiego (2 r. śm.) z int. rodziców

- 10⁰⁰ + Kazimierza Januszka (r. śm.), Ryszarda, Tadeusza Januszków, Mariannę Kubicką z int. Januszkowej

- 12⁰⁰ + Czesława Krzyszkowskiego (2 r. śm.) z int. żony z dziećmi

- 15³⁰ + Annę Głodek (r. śm.) z int. siostry

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Mariannę Tkacz z Brzezin która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju

Ekstra...

- × 18 stycznia – Dzień Kubusia Puchatka
- × 18 stycznia – Początek Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan
- × Dnia 21.03.2009 (sobota) o godz. 1530 w Kałkowie – Godowie zostanie wystawione „Misterium Męki Pańskiej”. Zapraszamy bardzo serdecznie parafian do obejrzenia tego spektaklu. Wyjazd autokaru z Kowali o godz. 12.00. Autokar, jak to mamy w zwyczaju, zabierze także osoby z Nidy i Brzezin. Cenna wyjazdu 35 zł, młodzież i dzieci 25 zł. Ze względu na konieczność rezerwacji biletów prosimy o zapisy do 27.01.2009 u p. Ireny Goli (041 311 71 81).

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. (041) 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

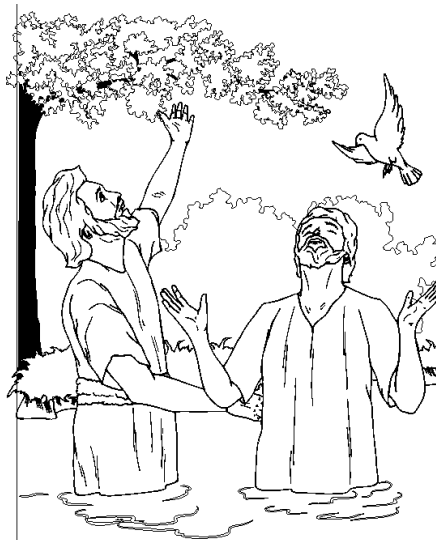
SANCTUS

Święto

Chrztu Pańskiego

11 stycznia 2009 r.

Nr 7



W TOBIE MAM UPODOBANIE

WODA W LITURGII

Woda jako jeden z elementów koniecznych do życia, odgrywa ważną rolę także w kultach religijnych. Szczególnie w wodzie żywej, to znaczy tryskającej ze źródeł i płynącej w rzekach, dopatrywano się czegoś świętego i leczącego. W chrześcijaństwie najważniejsze było obmycie z grzechów w sakramencie chrztu świętego. Woda święcona miała zastosowanie w różnych czynnościach liturgicznych. Na Zachodzie chrześcijańskim wiadomość o wodzie święconej sięga VI wieku. Już wtedy do wody święconej wsypywano sól. Starożytni Rzymianie upatrywali w tym siłę odpędzającą choroby i demony. Początkowo wody święconej używano do skrapiania mieszkań, dla odpędzenia złych mocy. Dopiero w VIII w. wprowadzono aspersionę niedzielną jako przypomnienie chrztu, jego skutków i zobowiązań. Pierwotnie poświęcano wodę w mieszkaniach wierzących, a od VI w. w kościołach. Woda chrzcielna poświęcana jest podczas liturgii Wigilii Paschalnej. Służy do udzielania sakramentu chrztu w czasie Wigilii Paschalnej, a także w ciągu okresu wielkanocnego oraz do pokropienia wiernych po odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych.

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 42,1-4. 6-7 / Dz 10,34-38 Ewangelia: Mk 1,6b-11

„Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: «Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcił was będzie Duchem Świętym». W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»

Komentarz...

„We Mszy Świętej powtarzamy słowa świętego Jana Chrzciela: <Błogosławieni, którzy zostali wezwani na ucztę Baranka>. Czy myślimy kiedykolwiek o tym, że Bóg i nas wezwał? Jak wytłumaczyć to, że mam dar wiary, a inni tego daru nie mają? Dlaczego o mamy potrzebę modlitwy, spowiedzi, Komunii Świętej, a inni tej potrzeby nie mają? Dlatego, że Bóg wyróżnił nas w jakiś sposób, wybrał nas z milionów ludzi i nazaczył swoim piętnem. Nie po to, abyśmy tylko myśleli o sobie, o swoich nieszczęściach, kłopotach i żebyśmy szukali w kościele ukojenia dla swoich nerwów, ale po to, żebyśmy brali udział w życiu samego Pana Jezusa.”
/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

• Obraz Matki Bożej peregrynujący po Brzezinach po dojściu do ul. Nidziańskiej zostanie przekazany rodzinom do bloku spółdzielczego, a następnie do bloku kolejowego

Wizyta duszpasterska

„Kto was przyjmuje, mnie przyjmuje” (Mt 10,40) – powiedział Chrystus do Apostołów. Polecił im również: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie pokój temu domowi” (Łk 10,5). Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską jest więc aktem publicznego wyznania wiary, a także jedności kościoła domowego z kościołem parafialnym, a tym samym diecezjalnym i powszechnym. Kapłan raz w roku, zazwyczaj w okresie Bożego Narodzenia, składa wizytę w każdej rodzinie, jako domowym Kościele. Dzień takich odwiedzin jest szczególnym przeżyciem i należy do niego odpowiednio przygotować. Stół nakryty białym obrusem, świece, woda święcona, kropidło. Na stole można otworzyć księgę Pisma Świętego. Na słowa kapłana: „Pokój temu domowi”, odpowiadamy: „! wszystkim jego mieszkańcom”. Przed przybyciem księdza możemy wspólnie pomodlić się słowami: „*Dziękujemy Ci, Chryste, nasz Zbawicielu za to, że przysyłasz nam kapłanów na znak Twej obecności wśród nas. Spraw, aby wraz z jego przybyciem zagościł w naszym domu Twój pokój, a błogosławieństwo Twoje niech spocznie na nas w nim mieszkających i wszystkich, którzy nas odwiedzają. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.*”

Bliżej Eucharystii...

POSTAWA SIEDZĄCA - według starożytnego zwyczaju przysługiwała urzędnikom, nauczycielom i sędziom jako znak władzy i godności. Sam Chrystus siedząc nauczał w świątyni jerozolimskiej: Łk 2,46. Biskup zasiadał na swojej katedrze i z niej nauczał oraz przewodniczył liturgii. Podobnie czynił prezbiter. Sprawując sakrament pokuty kapłan siada na znak powagi urzędu sędziowskiego. Władzę sędziowską kapłan wykonuje w imieniu i w obecności Chrystusa.

Wierni w kościele nie zawsze siedzieli. Przez całe wieki w kościołach nie było ławek. W średniowieczu podczas długich nabożeństw wierni wspierali się na ławkach różnego kształtu. Miejsca siedzące przewidziane były tylko dla duchowieństwa (stalle, sedilia). Siedzenia dla wiernych wprowadzili dopiero protestanci w swoich kościołach. Za ich przykładem poszli katolicy najpierw w krajach, w których było dużo protestantów, a później w całym Kościele powszechnym. Do ławek kościelnych katolicy dodali klęczniki (w protestanckich ich nie ma).

Siedzenie jest także postawą słuchającego ucznia. Jest znakiem skupienia, przyjmowania i rozważania Słowa Bożego. W którym momencie siedzisz w czasie liturgii Mszy św.?

- podczas czytań mszalnych (z wyjątkiem Ewangelii), psalmu responsoryjnego i kazania (homilii) oraz ciszy po kazaniu

- podczas przygotowania darów ofiarnych

- podczas rozdawania Komunii św. i chwili ciszy po Komunii św.

- w czasie ogłoszeń parafialnych

Ponadto postawa siedząca jest wyrazem zażyłości – w relacjach międzyludzkich nie przy każdym człowieku zdobywamy się na odwagę, by usiąść. Jako uczniowie Chrystusa, jesteśmy zaproszeni, aby zasiadać z Nim do jednego stołu.

17 stycznia - Dzień Dialogu Chrześcijańsko - Żydowskiego

Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce został ustanowiony przez Episkopat Polski w 1997 r. Jest on obchodzony 17 stycznia, w wigilię Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Jego celem jest rozwój dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, a także modlitwa i refleksja nad związkami obu religii, szukanie tego co nas łączy, a nie tego co nas dzieli. Ma przypominać, że chrześcijanie i Żydzi wierzą w jednego Stwórcę nieba i ziemi, dawcę przykazań, których przestrzeganie jest drogą życia. I właśnie chodzi o to, byśmy potrafili dostrzegać te korzenie naszej wiary, żydowskie korzenie Kościoła. W 2009 roku Dzień Judaizmu obchodzony jest w Polsce po raz dwunasty. Miejscem ogólnopolskich obchodów, których mottem są słowa "Łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną a ziemią", jest Warszawa.

Boży człowiek... - św. Antoni Pustelnik (17 stycznia)



Urodził się około 251 r. w Górnym Egipcie. Gdy miał 20 lat, umarli jego rodzice, pozostawiając synowi wielki spadek. Wówczas Antoni wziął do serca słowa Pana: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj co posiadasz i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie.” (Mt 19,21) – rozdał większość swego majątku, a sam rozpoczął życie pustelnicze. Przez długi czas żył w samotności i ascezie, czytając, modląc się, uprawiając ogród i wyplatając maty. Po 13 latach stwierdził, że to za mało. Udał się na pustynię, gdzie spędził ponad dwadzieścia lat w całkowitym odosobnieniu. W roku 309 opuścił swoją samotnię i poświęcił się nauczaniu pustelników. Tak powstała pierwsza z tworzonych przez niego wspólnot pustelniczych. Antoni umarł w 356 r., przeżywszy ponad sto lat. Swoje życie poświęcił Panu poprzez dobrowolną samotność, surowy tryb życia, nauczanie miłości i dobroczynność. Jest patronem wikliniarzy, rzeźników, trzody chlewnej i zwierząt domowych. Jego atrybutami są: dzwonek, laska, krzyż egipski

w kształcie litery tau, lampa, lew kopiący grób, pochodnia, świnią, pod postacją której kuśił go szatan, źródło, księga z regułą monastyczną. **Modlitwa:** Ojcze, Ty wezwałeś świętego Antoniego, by wyrzekł się tego świata i służył Ci samotnie pośród pustyni. Spraw, byśmy za jego przykładem stali się godni Twej łaski i byśmy potrafili odrzucić pokusy tego świata. Amen.

Zamyśl się...

Kapłan jest człowiekiem żyjącym samotnie po to, aby inni nie byli samotni /Jan Paweł II/

Uśmiech...

Lekcja religii. Po wyłożeniu części materiału katecheta pyta Miecicia: - Powiedz mi, kto widzi i słyszy wszystko? - Nasza sąsiadka - odpowiada bez namysłu zapytany.

Coś dla ducha...

„Ogień”

Sześć osób znalazło się przypadkowo w czasie lodowatej nocy na bezludnej wyspie. Każda trzymała kawał drewna w ręce. Nie było innego drzewa na wyspie zagubionej w mgłach Morza Północnego. Pośrodku powoli zamierał mały ogienek z powodu braku opału. Zimno stało się coraz bardziej dotkliwe. Pierwszą osobą była kobieta, ale błysk płomienia oświecił twarz imigranta o ciemnej skórze. Kobieta zauważyła. Zaciśniętą rękę wokół swego kawałka drewna. Dlaczego miałaby zużyć swoje drewno, by ogrzać jakiegoś próżniaka, który przyszedł kraść chleb i pracę. Człowiek, który stał przy niej, zauważył kogoś, kto nie należał do jego partii. Nigdy, przenigdy nie zmarnuje swego pięknego kawałka drewna dla przeciwnika politycznego. Trzecia osoba była ubrana nędznie i otulała się brudną marynarką, ukrywając swój kawałek drewna. Jego sąsiad był z pewnością bogaty. Dlaczego miałby zużyć swoją gałąź dla leniwego bogacza? Bogacz siedział myśląc o swych dobrach, o dwóch domach, o 4 autach i o wysokim koncie w banku. Baterie jego telefonu komórkowego były wyczerpane, musiał zachować swój kawał drewna za wszelką cenę. Nie chciał zużyć go dla tych leniów i nieudaczników. Ciemne oblicze imigranta wykrzywił grymas zemsty w słabym świetle ognia, prawie że wygasłego. Silnie zaciskał pięść wokół swego drewna. Wiedział dobrze, że wszyscy ci biali pogardzali nim. Nie wrzucił za nic swego drewna do tłących się gałęzi. Nadszedł moment zemsty. Ostatnim członkiem tej smutnej grupki był człowiek skąpy i nieufny. Nie czynił nigdy niczego, co nie zapewniłoby mu korzyści. Dawać tylko temu, kto coś daje – było jego zasadą. Muszą mi drogo zapłacić za ten kawałek drewna, myślał. Znalaziono ich wszystkich zamarzniętych, z kawałkami drewna w rękach, znieruchomiałych po śmierci. Nie umarł z powodu zimna zewnętrznego, ale z powodu wewnętrznego lodu.

Może również w twojej rodzinie, w twojej wspólnotcie, przed tobą tli się ogień, który zamiera? Z pewnością trzymasz kawałek drewna w ręce. Co z nim zrobisz? /Bruno Ferrero/